

Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, telefon 63. — BIAŁYSTOK — Administr.: Legionowa 1, tel. 11. Konto P. K. O. 64106

Polska flota handlowa rośnie w szybkim tempie

Bank Gospodarstwa Krajowego kupuje trzy okręty które połączą Polskę z Bliskim Wschodem

Budowa narodowej floty handlowej postępuje szybko naprzód. Nowa linja morska i towarzystwo „Wisła — Bałtyk” dysponują już wspólnie okrętami i statkami o pojemności zgórą 80.000 ton. Jest to znaczny krok naprzód, jeśli uwzględnimy, że jeszcze parę miesięcy temu posiadaliśmy tylko dwa transportowce państwowe i dwa stare niewielkie okręty prywatne. Obecnie powstaje nowa linja morska, napół rządowa, organizowana przez Bank Gospodarstwa Krajowego. Na konferencji, odbytej przez przedstawicieli tego banku z przedstawicielami ministerstwa przemysłu i handlu, uzgodniono niezbędne dotychczas poglądy na rozwój polskiej marynarki handlowej. Zwyciężył całkowicie punkt widzenia ministerstwa przemysłu i handlu.

Bank Gospodarstwa Krajowego santechał tworzenia towarzystwa polsko - zagranicznego. Nowa linja będzie zorganizowana wyłącznie siłami krajowymi i przy pomocy kapitału krajowego.

Postanowiono w najbliższym czasie kupić 3 okręta, mogące być okrętami towarowymi, po 4000 ton każdy. Okręty te nawigują stałą komunikację między Gdynią a portami Bliskiego Wschodu (Egipt, Palestyna, Liban, Turcja, Bułgaria).

MINISTER SKŁADKOWSKI w obronie urzędników miejskich i gminnych

Wszyscy powinni otrzymać 20 procentowy jednorazowy dodatek

WARSZAWA, 4.12. Minister spraw wewnętrznych p. Składkowski wydał do wojewodów okólnik, w którym nawołuje, aby pracownicy komunalni, z równymi prawami z urzędnikami państwowymi, również otrzymali 20-procentową jednorazową zapomogę. Urzędy samorządowe mogą nie wypłacić tej zapomogi tylko w wypadku, gdyby nie pozwoliła na to sytuacja finansowa poszczególnych gmin, czy miast.

Polska śledzi pilnie drogi porozumienia francusko - niemieckiego

Minister Zaleski o rozbrojeniu

PARYŻ, 4. 12. „Le Matin” zamieszcza wywiad z ministrem spraw zagranicznych Zaleskim. Minister polski oświadczył, że warunkiem przywrócenia zdrowego i normalnego życia jest przede wszystkim bezpieczeństwo, które może być zapewnione przez rozbrojenie, kontrolę nad rozbrojeniem oraz przez poprawę stosunków międzynarodowych.

Minister dodał następnie, że śledzi z wielkim zainteresowaniem sprawę zbliżenia francusko-niemieckiego. Istniejące obecnie gwarancje pokoju — mówi minister — mogą być zastąpione przez inne gwarancje, bardziej trwałe i skuteczne.

„Pomiędzy mną a Briandem — zakończył minister — istnieje wielkie podobieństwo poglądów, możemy więc bez trudności współpracować nad jednym dzielnym pokojem, posługując się jednakoowymi metodami”.

500 KILOMETROWY RAID PODOFICERSKI



W piątek o z. 7-ej wieczorem z ulicy Agrikoł w Warszawie wyruszyła pierwsza eszadeta, składająca się z 9 podoficerów. Na rozpoczęcie interesujących zawodów sportowych przybyło wielu wyższych wojskowych. Od lewej ku prawej: gen. Wróblewski, gen. Dreszer, ppłk. Głogowski, starter ppłk. Durski i płk. Wieniawa-Długoszewski.

9 zł. kosztuje dzień w Polsce

Tak mówi statystyka

A ŻYCIE!!!?

Konkret statystyczna ustaliła, że minimum kosztów utrzymania rodziny pracowniczej, składającej się z 4 osób, wynosić musi w grudniu 9 złotych. Wiadomo, że to, co oficjalnie nazywa się „minimum”, to w praktyce życiowej przyobletka kształty nędzy, głodu i chłodu. Ale niechciami! Zgodzimy się już na te oficjalne cyfry. — Jakież z nich wnioszek? Oczywiście: najniższe uposażenie nie karmiciela rodziny pracowniczej winno wynosić 270 zł. miesięcznie.

W tym samym urzędzie statystycznym, który opracowuje dla całego państwa wykresy i statystyki, nie wszyscy zarabiają tyle, ile wynosi oficjalne minimum. Inuż urzędników zarabia mniej, niż 270 zł. miesięcznie? A robotnicy? A bezrobotni zatrudnieni na robotach publicznych.

Pocóż układać te dane cyfrowe, które podwójnie nie mają sensu: są za małe w stosunku do istotnych cen rynkowych, a za duże w stosunku do pensyj i zarobków.

Skradziony sztandar „Piasta” pomszczony

Złodziej idzie na 8-miesiący do więzienia

L'WÓW, 4.12. Wczoraj na sali sądowej odbył się epilog głośnej w swoim czasie kradzieży sztandaru stronnictwa Piasta, który był wystawiony w r. ub. w oknie wystawowym jednej z księgarni i miał być poświęcony z okazji uroczystego obchodu jubileuszu pracy politycznej sen. Bojki.

W czasie tej uroczystości sztandar skradziono. Po dłuższych poszukiwaniach okazało się, że kradzieży dokonał niejaki Adam Fabjan. Sędzia wydał wyrok skazujący go na 8 miesięcy więzienia.

Gdańsk z lotu ptaka



Wspaniała architektura tego grodu sprawia wielkie wrażenie, zwłaszcza w nocy, gdy widzimy je z samolotu.

Samoloty porwane przez trąbę powietrzną

Straszliwy orkan we Francji

PARYŻ 4.12. W środkowej południowej Francji szaleją straszne burze. Linja kolejowa pomiędzy Paryżem a Tuluzą przerwana. W Perpignan na aerodromie dwa aeroplany zostały zniszczone przez trąbę powietrzną.

Katastrofa „Fanametu”

Miljonowe straty towarzystwa filmowego

WARSZAWA, 4.12. Towarzystwo filmowe „Fanamet”, znane z tego, iż w szeregu państw rozpisuje konkursy piękności, przeciw którym duże zastrzeżenia mają instytucje, zwalczające handel żywym towarem, doznało ciężkiego ciosu, który zdaje się zachwieje podstawami jego istnienia. Oto co donosi dzisiejsza depesza agencji A.T.E. z Budapesztu: Straty, wyrządzone przez eksplozję i pożar, który zniszczył zabudowania filmowego przedsiębiorstwa Fanamet, po dokładnym obliczeniu sięgają 25 miliardów koron. Wartość filmów, które eksploatowały, przewyższa 200.000 dolarów. Katastrofa na czas dłuższy może pozbawić wiele kinematografów, związanych z Fanametem, filmów.

Zima w Norwegii



Już w całej pełni się rozpoczęła

Tragiczny pożar na okręcie

Marynarze giną ratując pasażerów

PARYŻ 4.12. W pobliżu Vigo na parowcu holenderskim „Masbian” wybuchł pożar. Pasażerowie, wylamując się z pod rozkazów kapitana, spuścili na morze łódź, przy czym kilka kobiet i dzieci wpadło do morza.

Nie mogąc opanować paniki pasażerów, kapitan zmuszony był zamknąć ich na dolnym pokładzie. Pożar ugaszono. Zginęło kilkunastu marynarzy, zajętych przy ratunku pasażerów, którzy wpadli do wody.

Wojna z cyganami zorganizowanymi w bandy zbrojne

PRAGA 4.12. Policja czesko-słowacka urządziła w Lesie Czełcim oblawę na cyganów, którzy od dłuższego czasu terrorizowali ludność, zorganizowawszy kilka band zbrojnych. Podczas oblawy doszło do starcia z bandytami, którzy stali się w specjalnych formacjach.

Wszystkich przewódców bandytów aresztowano.

Koło Green Island (Nowa Fundlandia) wpadł niemiecki parowiec „Tollas” na rafy podwodne. Mimo że na radiowe sygnały z wołaniem o pomoc pospieszyły na miejsce wypadku liczne okręty, nie zdołano z powodu panującej mgły „Tollasa” odnaleźć.

Z życia Warszawy



FIGURA ŚW. BARBARY NA SOLCU

P. Min. Składkowski wszystko może

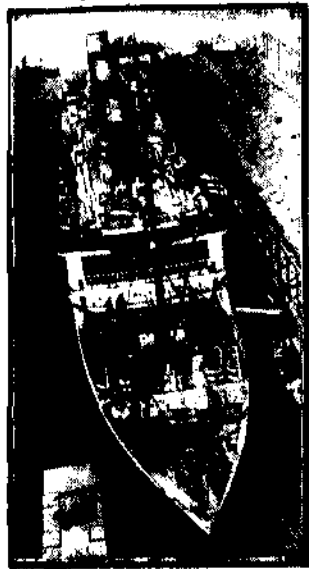
Miastom zmienia płec

Nazwa miasta Ostów w województwie białostockim ma być rozporządzeniem p. ministra spraw wewnętrznych, zmieniona na Ostrów Mazowiecka. Ta zmiana oparta jest na orzeczeniu lingwistów.

Przeraźliwy świst lokomotywy jednych ogłusza -- u innych leczy głuchotę

Pewna francuska dama w wieku podszesnastu, zamieszkała na prowincji od szeregu lat, leczyla się u doktora specjalisty bez skutku na zastarzałą głuchotę. Wreszcie wybrała się w podróż do swego rodzinnego miasta do Bordeaux. Po przybyciu na stację Bergerac miała się przesiadnąć i w tym celu wyszła na peron. Nagle przejeżdżająca obok niej lokomotywa wydała świst przeraźliwy. Dama poczuła gwałtowny ból w uszach i została wlekczona. Odład słyszy wszystko równie dobrze, jak za lat młodocia.

Król morza



Nowy olbrzymi pasażerski statek amerykański Louisiana zaczął pracować na trasie Atlantyk - Azja (Zdjęcie fotografowane z aeroplanu).

„Mam lat 34 i majątek ziemski szukam młodej i przystojnej, a ubogiej żony“ 7127 zgłoszeń na ponętną ofertę matrymonjalną

Jeden z Czytelników Kuriera Czerwonego nadsyła zabawny opis swych matrymonjalnych przygód. Ogromnie lubię czytać pisma matrymonjalne. Ach te ogłoszenia! Jakże można się szczerze ubawić z tych zachowań „jestem piękna“, „jestem cudnie zbudowana“, albo „przystojny, inteligentny obywatel ziemski“...
Odyby połowa była z tego prądu, czyż taka kandydatka lub taki kandydat do stanu małżeńskiego musieliby oczekiwać się aż do drogi ogłoszeniowej?!

Postanowiłem (wybaczyć żart niewinny!) ogłosić we wszystkich możliwych pismach matrymonjalnych, że
szukam żony.
Ogłoszenie moje ułożyłem tak, aby trudno było oprzeć się pokusie złożenia oferty.
„Mam lat 34, jestem zdrowy, doskonale zbudowany, blondyn. Chcę znaleźć żonę ładną, miłą, dobrą, inteligentną i ubogą. Mam majątek ziemski, który wystarczy na nas dwoje — jej pieniędzy nie chce. Nie obchodzi mnie również przeszłość, ale muszę wiedzieć szczerą prawdę. Proszę o obszernie listy dając na wstępie odpowiedź na następujące pytania.

Panna, wdowa, rozwódka? Czy kochasz kogoś obecnie? Czy chcesz mieć dzieci? Fotografuję zwrócić“.
Podałem adres majątku ziemskiego mego kuzyna, notabene nie uprzedzając go o tem. W dwa tygodnie potem zaalarmował on mnie listem: „Domyślałem się, że to twój kawał. Przyjeżdżał jest z górą 7 tysięcy listów! Wybrałem się. W ciągu dwu wieczorów w ciszy wielkiego doorku przy kominku na którym trzaśkał ogień, przeczytaliśmy te

przebogata korespondencje. Podałem kilka krótkich wyjątków z tych ofert, dosłownie zachowując nawet ortografię. Rzecz prosta zachowując dyskreję co do nazwisk i zapewniam autorki listów, że
wszystkie oferty spałem, a fotografie kolejniemi partjami odsyłałem.

A więc czytamy:
„Wysoka, strojna — mówią że śliczna. Mam małą czarną oczu. Chcę mieszkać i kochać“.
W załączeniu fotografia kobiety lat 35—38 z dwoma podbródkami i wybaluszonemi oczami zdziwionej żaby.
„Jesteś nareszcie ten, którego serce moje zdołało! Nie kocham nikogo, jestem wolna i gotowa w ogień pójść za chłopakiem takim jak pan“.
Jej list „poszedł w ogień“.
„Przyznam się, że gardzę mężczynami, ale ogłoszenie pana obiecuje mi życie szczęśliwe wśród miłości i ciszy wiejskiej, czego bardzo pragnę“.
List ten miał niezachęcający dopisek: „Jestem zdrowa, mam dwoje dzieci“.
„Ach, kochać nad wszystko!... Czy jesteś przystojny? — Blondyn to moje marzenie. Chcę cie poznać — przyjeżdż do Radomia i w cukierni X zostaw karteczkę u kelnera Józefa“.
Na fotografię — wyciętą z pocztówki widać jeszcze u dołu but żołnierski, którego odciąć nie było można... Zadróć o ten but nie dawałaby mi spokoju.
„Wybierz mnie — nie pozostaję. Mam temperament — lubię szaleństwa. Jak to dobrze że masz majątek“.
Ja myślałem, że dojrzałem...
„Powiedz szczerze: Kocham innego, ale on mnie wgardził. Pragnę być dobra, a może pokocham“.
Cyt... Ten list nie do końca kryje jakąś tragedję ludzkiego serca.

7127 listów odebrałem... Nie mam majątku, nie jestem blondyn i nie zanadto imponująco jestem zbudowany, a jednak żadnej z ofert nie wybrałem. Jakoś nie dła mnie...
Stwierdzam uczciwie, że na tak pokazną liczbę ofert aż 5923 dawały na pierwsze pytanie odpowiedź mocno wymijającą: „nie panna“, 511 — „rozwódka“, 440 — „wdowa“, 327 — „panna“ i 14 — „mężatka“.
Stwierdzam dalej, że na 7083 przysłanych fotografii z górą 6000 wyobrażało twarze bezapelacyjnie brzydkie, a z pozostałej liczby ledwie 30—40 odpowiadało warunkowi mego ogłoszenia „ładniutka“.
Na pytanie: „Czy lubi dzieci“ znalazłem tylko 14 odpowiedzi „nie“. Na pytanie: „Czy kochasz obecnie“ — 6 odpowiedzi „tak“.

KUSICIELKA



Choczym wiedział, że Lokweta...
Choczym wiedział, że spóźnie...
Jad wesoła w Twoje usta, Twie wiedzę mnie w zatrzymanie, To smród piłbym, lecz z nich wzięcie, To i tam bym szedł ochoczy, A potem, — niech życie szaleje... Było patrzeć w Twoje oczy!

Straszna zemsta zdradzonego Dwie kobiety co roku mordować będzie sztyletem PIERWSZĄ OFIARĄ -- MŁODA POLKA

Nawet w Ameryce, gdzie tajemnicze zbrodnie są na porządku dziennym i budzą zainteresowanie ledwie na 2—3 dni, zbrodnia, której ofiarą padła w Chicago młoda Polka Karolina Uchacz, uznana została za jedną z najbardziej dziwnych i tajemniczych.
Młode, 16-letnie dziewczę wracało z lekcji muzyki u profesora, mieszkającego na jednej z bocznych ulic.
Była godzina 5 po poł. — zapadał zmrok.
Jedynym świadkiem tego, coaszło, była stara sprzedawczyni gazet siedząca na rogu o kilkadziesiąt kroków.
W jej oczach rozegrała się następująca scena:
Jakis młodzieniec w czarnej, dymnej pelerynie, przystąpił do dziewczyny. Zatrzymała się. Nieznajomy wznosił rękę do góry... za-

dał cios sztyletem w samo serce, a gdy ofiara padła, nachylił się nad nią, zarzucał na nią białą szmatę i — rzucił się do ucieczki.
Było to dziełem ledwie kilku sekund. Zanim obserwująca scenę kobieta zdolała ochłonąć — tajemniczy zbrodniarz znikł w mrocznych zaułkach.
Na alarm zbiegła się policja. Pościg nie dał wyniku.
Przystąpiono do oględzin zwłok. Na białej chustce, która morderca nakrył zwłoki, wyhaftowany był czerwonymi nićmi następujący napis:
„Dwa razy do roku w rocznicę poznania mej kochanki i w rocznicę jej ohydnej zdrady padać będą z mej ręki dwie młode kobiety“.
Dlaczego zbrodniarz wybrał właśnie ową 16-letnią Karolinę Uchacz, córkę emigranta z pod Zakopanego — niewiadomo.

Księżniczka krwi w klasztorze

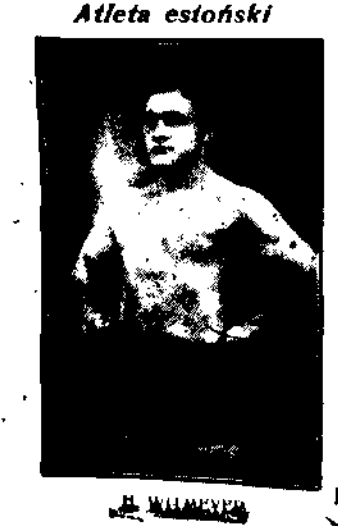


Córka królewskiej pary belgijskiej księżniczka Marja spędza młodocia w murach klasztoru Urszulanek.
Wysoko postawiona osoba koryzysta jednak z wielu „świeckich“ swobód, byle pod okiem siostr zakonnych.
Oto widzimy księżniczkę Marię, wracającą z partii tenisa, której przyglądała się zakonnica - opiekunka.

Dezterter i oszust skazany na 5 lat więzienia za usiłowanie zabójstwa p. Henryka Webera

WARSZAWA 3.12.
W wojskowym sądzie okręgowym rozpatrywana była wczoraj sprawa Aleksandra Markowskiego, oskarżonego o usiłowanie zabójstwa znanego przemysłowca wedli-

niarskiego — prezesa Związku cechów wedliniarskich województwa warszawskiego, Henryka Webera.
Oskarżony Markowski zgłaszał się w mundurze podporucznika do różnych kupców - wedliniarzy, proponując dostawę wedlin i wydłużając „wadrium“ w wysokości 10 proc. zamówienia.



Atleta estoński

P. Henryk Weber, do którego Markowski zgłosił się z propozycją dostaw, zgodził się na zawarcie „tranzakcji“, — nie dał mu jednak pieniędzy.
Markowski szybko ulotnił się i przemieścił się na prowincję.
Wkrótce p. Weber, jako prezes Związku cechów, otrzymał szereg wiadomości o dokonanych przez Markowskiego oszustwach.
Pewnego dnia p. Henryk Weber spotkał się z oszustem oko w oko na ul. Mostowej i chciał go aresztować. Wówczas Markowski wyjął z kieszeni rewolwer i dwoma strzałami zranił ciężko swego przesładowcę w biodro i pachwinę.
Dochodzenie ujawniło, że Markowski jest dezterterem z jednego z pułków stacjonowanych w Toruniu, w którym służył jako plutonowy zawodowy.
Sąd skazał go na degradację, wydalenie z wojska i 5 lat więzienia.



Tam, gdzie jeszcze cienie

Mały foks Ri-ri zawstydzia słynne psy policyjne Wykrycie krwawej „szajki siedmiu“ POD WODZĄ CARSKIEGO GENERAŁA

Siedmiu krwawych bandytów stanowią groźną szajkę, która od kilku tygodni budziła postrach w okolicach Budapesztu.
Wszystkich siedmiu zbrojów występowało w czasie napadów w jednakowych eleganckich ubraniach sportowych, w długich złotych butach i w ciemno - błękitnych maskach.
Byli nieuchwytni — próżno poszukiwać ich najwytrawniejsi detektywi. Nie trafiały również na ich trop słynne psy policyjne.
Kryjówkę ich odkrył wreszcie... mały loksterjer.
Na polu jednego z majątków pod Budapesztem, córka właściciela bawiła się ze swym ulubionym fokssem Ri-ri.
Pies niezwykle sportował raz-razem pacyki i kamienie. Nagle, biegnąc za pacykami, rzuconym w stronę jednej z stojących na polu serti, Ri-ri stanął, podniósł pyszczek do góry i zaczął ujadac...
Po chwili zaczął się naprzód zwinym krokiem wdrapał się na stertę i zaszył się w słone.
Wyskoczył stamtąd... z złotym butem w pysku. Dziewczynka przyniosła but do domu, gdzie wnet poznano, że jest to część znanego z opisów kosmopolitycznych groźnej bandy.
Wezwano policję. Spłycyły w stercie bandytów schrytano.
Jak się okazało szajkę tworzyło siedmiu Rosjan - emigrantów. Na czele stał były generał armii carskiej Smimow.

Precz starucho! Wypędzona przez wyrodne dzieci starowina dostała pomieszenia z rozpacz

WARSZAWA 3.12.
Bez serca, bez sumienia ludzkiego...
Marja Malecka, właścicielka mydlarni na pl. Kazimierza Wielkiego nr. 11 miała na utrzymaniu matkę staruszkę 93-letnią Annę Kosmalską.
Dopóki starowina była jakąś pomocą, córka, choć skapo, dawała jej jeść i pozwalała spać w kącie.
Ale starość postępowała, „Kochająca“ córka postanowiła pozbyć się matki.
Zawiodła ją wczoraj do brata na ul. Chmielna 128. Ten ani chciał słuchać o przyjęciu starowiny.
Wypędził! Nie mając się gdzie podnieść, starowina została

Wetna z psów SFORA POCZTYWYCH KUNDLI zastąpi stado owiec

Doświadczenia, dokonane ostatnio we Francji, wykazały, że sierść psów nie ustępuje w niczem najbardziej poszukiwanym gatunkom owczej wetny. Przechwiane.
Stwierdzono, że sierść szpiców jest mocniejsza, cieplejsza, a jednocześnie delikatniejsza od wetny.
Nie mniej dobro wynajął przyniosły doświadczenia z przędzą z sierści zwykłych kurdlatych kundli podwórzowych.
Dwa takie kundle dają tyleż wetny, co jedna owca.

Gdzieby tu jeszcze zatańczyć?..



Światowe mistrzyne tańca mają w pogardzie lśniąca posadzkę salonu, czy dancingu.
Dawniej najcięższe miejsce, na którym kobieta odważała się tańczyć, był stół w gabinecie restauracyjnym, przyczem wążunek był jeden: mało widzów — dużo szampa.
Dziś tańczy się na dachu drapacza nieba, na koninie fabrycznym, nawet na wentylatorze kołyszącego się okrętu, przed balwanami morskimi.
Tak się właśnie porwała fotografować znana tancerka europejska, Krystyna Marsen.

OSTATNI NUMER „Cyrulika Warszawskiego“

przynosi mistrzowskie chłapnięcia najlepszych pędzli i najlepszych krytycz...

Pożegnanie p. vice - wojewody Karasińskiego

Dnia 5 bm. o godz. 3 po poł. odbyło się w Urzędzie Wojewódzkim uroczyste pożegnanie przeniesionego do Lublina wice-wojewody Karasińskiego.

Wieczorem w salach „Ogniska” odbędzie się z inicjatywy specjalnego komitetu bankiet przy współudziale miejscowego społeczeństwa i reprezentantów władz na czele p. Karasińskiego, który mimo krótkiego stosunkowo pobytu na terenie województwa białostockiego zyskał nie tylko

wśród urzędników ale i szerokich warstw ludności sympatię dzięki swym przymiotom charakteru i prawdziwie obywatelskiemu stanowisku.

Wiec P.P.S.

W dniu 5 b. m. o godz. 13 w sali teatru „Palace” odbędzie się wiec, zwołany przez P. P. S. w sprawie doraźnej pomocy dla bezrobotnych tudzież w sprawach organizacyjnych.

Nie kołaczcie do Ministerstwa

Kierator okręgu szkolnego białostockiego wydał okólnik do władz podległych stosownie do

go zamiast oczekiwanego przyspieszenia, następuje zwłoka w załatwianiu. Min. W. R. i O. P., w którym przypomina, że interesanci nie powinni zwracać się bezpośrednio do Ministerstwa, lecz powinni składać podania do miejscowych władz szkolnych. Bezpośrednio złożone podania Ministerstwo nie rozpatruje bez opinii miejscowych władz, wobec czego

Na szlachetny cel.

Ekspozytura Starostwa Białostockiego w Siemiatyczach nadesłała T-wu Przeciwwzględniemu w Białymstoku zł. 121 gr. 36, zebrane podczas kwesty w Siemiatyczach na rzecz T-wa.

Kredyty na roboty inwestycyjne

W dniu 4 bm. Magistrat otrzymał zł. 50.000 jako ratę listopadową na roboty inwestycyjne. Wczoraj powrócił z Warszawy prezydent miasta p. Szymański, który Interwenjował w Min. Rob.

Publ. o udzieleniu miastu pożyczki w kwocie zł. 60 tysięcy na zatrudnienie bezrobotnych, którą to kwotę Magistrat już wydatkował na zakończenie robót inwestycyjnych.

Kto jak gospodaruje?

Zgodnie z zarządzeniami ministerjalnymi przy wydatkowaniu pieniędzy, uzyskanych z pożyczek na cele inwestycyjne, magistraty winny w pierwszym rzędzie wydawać możliwie więcej na bez-

robotnych i ograniczać wydatki rzeczowe. Pod tym względem najlepiej w ostatnim sezonie budowlanym na terenie naszego województwa gospodarowały Łomża i Grodno.

Sposzony bandyta

3 bm. o godz. 18 wtargł do mieszkania Hirsza Percera w Grodnie przy ul. Jerozolimskiej 15 z bronią w ręku nieznaną osobnik z twarzą, zawiązaną chustką, i

zatrącił pod groźbą użycia broni 300 zł. od wymienionego. Na skutek wszczętego przez rodzinę Percera alarmu zaniechał on rabunku i zbiegł.

Bezrobocie w Łomży

Ilość bezrobotnych na terenie miasta Łomży zwiększyła się w listopadzie o 450 osób i osiągnęła cyfrę 700 osób, z czego 112 bezrobotnych korzysta z zasiłków państwowych, część zaś jest zatrudniona przy budowie grobli Jednaczewskiej.

Magistrat w celu przyjęcia z pomocą najbardziej z bezrobotnych uchwalil zakupienie i rozdział 150 korcy ziemiaków i 500 metrów drzewa opałowego. Poza to wydało się już obecnie bezpłatne obiady dla najbardziej potrzebujących.

Stefanja Rudecka

Narzęczona Waldemara Michrowskiego

zgłosiła przedwczesnie, zatruta fanatyzmem pewnych członków jego sfery.

Żyć będzie wśród niej wlecznie **Tredowata.**

Opór władzy

Sąd Okręgowy rozpoznawał w dniu 3 bm. w trybie uproszczonym sprawę Ryszko Kogena i Kasjela Bezruka miesz. Zabłudowa, osk. z art. 142 KK. o to, że 12 lipca 1925 r. w Zabłudowie stawili czynny opór poster. P.P. Chomentowskiemu, chcąc-

mu odprowadzić obu tych pod sądnych na posterunek za opilstwo i zakłócanie spokoju publicznego. Wina jednak nie została do wiedziona i pod sądni zostali uzniewinnieni. Bronił ich adw. Szwarc.

Dwa napady bandyckie

Dnia 29-go listopada rb. o g. 20-ej na szosie Grodno-Indura, na 2 km. od Grodna, 2 nieznanych bandytów dokonano napadu

rabunkowego na przejeżdżającego Chaima Kryńskiego, wiozącego na furmance różne towary i Judes Awneta, jadącego tą samą furmanką.

Gdyby nawet nastąpiła walka, jak przypuszczasz, moja najdroższa Stenu, pamiętaj, że twój Maciej zaręczył honorem, że nadto cię kocha, żeby pozwolił sobie wydrzeć największe szczęście...

Jednakowoż napastnicy po zrewidowaniu wozu i jadących, nic nie zrabowali.

Tredowata

W dniu 30-go ub. m. o godz. 18-ej na szosie Grodno-Skidel, w odległości 2 km. od Grodna, 2 nieznanymi bandyci, uzbrojeni w rewolwery, dokonali napadu rabunkowego na przejeżdżającego furmanką Hirsza Szafranskiemu, któremu zrabowali 30 zł.

Kolej na Ostrołękę

Dnia 27 ub. m. odbyło się w sali Magistratu m. Ostrołęki zebranie członków Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości w sprawie gospodarki miejskiej i projektowanych wyborów do Rady Miejskiej.

Postanowiono domagać się wyznaczenia obecnej Rady Miast i niezwłocznego przeprowadzenia nowych wyborów.

Odczyt posłanki Ładziny

Dnia 8 bm. we środę w teatrze „Palace” odbędzie się odczyt z przezroczami posłanki Wandy Ładziny na temat „Cuda Lourdes”.

Odczyt w całej Polsce cieszy się powodzeniem. Całkowity dochód przeznaczony na budowę kościoła Św. Rocha w Białymstoku.

Komunikat.

Z powodu choroby prof. Singalewicz, zapowiadany na dzień dzisiejszy odczyt w sali gimnazjum męskiego nie odbędzie się.

Bilety wcześniej do nabycia u członków N. O. K. i wprost przy wejściu.

Nieudane włamanie

W nocy na 29-go ub. m. o g. 2-ej, za pomocą włamania, nieznanymi sprawcy wtargnęli do Urzędu Gminnego w Sopockinie, pow. augustowskiego, skąd wynieśli

kasę ogniową na powłokach, lecz została spłoszona i zbiegła w niewiadomym kierunku, pozostawiając kasę niecałkowicie otwartą. Sledztwo w toku.

Obwieszczenie

Sąd Okręgowy w Białymstoku, jako Rejentowy, obwieszcza, iż do rejestru handlowego działu A. wciągnięte zostały następujące firmy:

J. & F. Martell

Francuski KONIAK przedwzrostu, jakości importowany w oryginalnym opakowaniu przez Firmę

Dr. Z. DZIKOWSKI,
sp. z ogr. odp. 29

Kraków, Lwów, Warszawa, Wilno.
Oddział dla Kresów Wschodnich:
Wilno, Węglowa 16 m. 1.

PEWNA LAKATA!

Pod weksle zabezpieczone hipotecznie potrzebuję gotówki. Oferty pod „Tysiąc” w administracji 1215

Dr. Neumark

Choroby weneryczne, skórne i mocznicowe.

Przyjmuje od g. 10-12 i od 4-8 pp. Białystok, ulica Kilińskiego Nr 11. Tel. 6-66. (ul. Niemieckiej)

Dr. Aleksander Gurwicz

Specjalność: choroby skórne, weneryczne, mocznicowe.

LECZENIE PRZEŚWIETLANIEM PROMIENIAMI RONTGENA I LAMPĄ KWARCOWĄ.

Przyjmuje od godzin 10 do 12 i od 4 do 8. Białystok, ul. Lipowa, 17. Tel. 6-66

E.L. GOLDBERG

LEKARZ - DENTYSTA

Białystok, Sienkiewicza 34-2 (rog Nadrzecznej), telefon 7-67.

Popieraj L.O.P.P.!

Opłata katalog płyt gramofonowych najnowszym nagranym wysłała go do adresu „Polska Płyta” Warszawa, Morska 104-14 219

Zgubiono kartę

zobowiązującą do wyjazdu z Białymstoku przez P.K.K. na imię M. Chwał. Kor. do dnia 1925. zam. w Białymstoku przy ul. Młyńskiej Nr 2.

Zgubiono dowód osobisty

wydany przez starostę Białostockiego na imię M. Chwał. Kor. do dnia 1925. zam. w Białymstoku przy ul. Młyńskiej Nr 2.

Zgubiono dowód osobisty

wydany przez starostę Białostockiego na imię M. Chwał. Kor. do dnia 1925. zam. w Białymstoku przy ul. Młyńskiej Nr 2.

Zgubiono dowód osobisty

wydany przez starostę Białostockiego na imię M. Chwał. Kor. do dnia 1925. zam. w Białymstoku przy ul. Młyńskiej Nr 2.

ANGIELSKA HERBATA SIBUNION

Doktor M. Kanel

Choroby weneryczne, skórne i mocznicowe. Leczenie i prześwietlanie promieniami RONTGENA.

Nauwielitania Lampa Kwarcowa. Przyjmuje od 9-12 i 5-8 w. kobiety od 4-8 pp. Białystok, ul. Sienkiewicza 37, tel. 5-95

PROSZEK DO BOLI GŁOWY

„KOWALSKINA”

LADYBŁYŻYCE

AP. KOWALSKI

Zawiadomienie

3. Okręgowe Szefostwo Budownictwa w Grodnie ogłasza w dniu 13-go grudnia b.r. na godz. 10-tą przetarg na roboty kominiarskie w bud. wojsk. garn. Białystok, Osowiec, Grunewo, Mołodeczno, Helenowo, Krasno, Wilejka powiat Lida i Wolkowsk na przeciąg jednego roku.

Szczegółowe ogłoszenie w „Eposie” i w „Nowym Dzienniku Kresowym” 1255

3. Okr. Szef. Bud. (L. dz 8574 Bud.

„MODERN”

Dzisiaj o godz. 11.30, 1 i 2.30 pp. Po cenach znizonych

RIDOLINI POLUJE

10 aktów nieustannego śmiechu.

W rolach głównych królowie humoru:
Ridolini i Fridolini

„MODERN”

Dzisiaj o godz. 11.30, 1 i 2.30 pp. Po cenach znizonych

RIDOLINI POLUJE

10 aktów nieustannego śmiechu.

W rolach głównych królowie humoru:
Ridolini i Fridolini

Czytajcie Dziennik Białostocki

Teatr „PALACE”

TYLKO JEDEN WYSTĘP

Zrzeszenia Artystów **OPERY WARSZAWSKIEJ**

Wtorek, 7 grudnia

„ŻYDÓWKA”

Opera w 5-ciu aktach Halery’ego. WLASNE DEKORACJE.

CHOR — ORKIESTRA

Bilety od 1 — 6 zł. w kasie Teatru. Początek o g. 8 15 wiecz. 1258

Najlepsze ryskie ŚNIEGOWCE I KALOSZE

„KONTINENTS”

M. Choroszucho
ulica Giełdowa Nr. 2.

Resztki!!!

Zakupując towary w resztkach bezpośrednio z pierwszych źródeł, w fabrykach w Łodzi, Żyrardowie, Zawierciu i t. d., jestem w stanie sprzedawać taniej niż gdziekolwiek.

Posiadam także towary galanteryjne!

Ceny najtańsze! Geny najtańsze!

C.H. LEWIN
1186 Kilińskiego 23, ostatnia oficyna II piętro.

Iste

OBA TE ZNAKI

DAJA GWARANCJE ZA PIERWSZORZEDNĄ JAKOŚĆ NASZYCH PERFUM, MYDEŁ I KOSMETYKÓW

J. & S. STEMPNIEWICZ - POZNAŃ

„APOLLO”

Wytwórni „Metro-Goldwyn” Biura „FANAMET”

Upraszamy o przybycie na początek przedstawień.

Dzisiaj nieodwołalnie po raz ostatni.

WIELKA PARADA

Symfonia miłości wśród huku harmat, 14 aktów (całość) z pamiętnych dni wielkiej wojny światowej

Początek o godzinie 6, 8 i 10.

Tylko dzisiaj ceny miejsc od 1 zł.

Modern

Dzisiaj po raz ostatni Początek 4³⁰, 6³⁰, 8³⁰, 10³⁰.

Monumentalne arcydzieło filmowe według powieści BERNARDA KELLERMANA

Bracia Schellenberg

W rolach głównych: Lil Dagower, Conrad Veidt, Liana Haid

Potężny dramat życiowy w 10-ciu aktach.

Kolosalna wystawa. — Znakomita treść. — Koncertowa gra.

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu — Zł. 5, — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna Zł. 9.

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrový — szerokość szpalty redak. w tekście na 4 stronie — 50 groszy, zwyczajna połowa szpalty redak. — 20 groszy drobne za wyraz 15 groszy. Ogłoszenia tabelaryczne i zaprawiczone kosztują o 50 procent drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucyj prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastospaltowy.

Redaktor i wydawca: **Antoni Lubkiewicz.**

Drukarnia MISZUNDNIKA, Białystok, Lipowa 25 — tel. 3-98.